

Sygn. akt III AUa 37/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2014 r. w Szczecinie

sprawy E. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wypłatę środków zgromadzonych na indywidualnym koncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 października 2013 r. sygn. akt VI U 447/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko

III A Ua 37/14

UZASADNIENIE

E. H. pismem z dnia 5 lutego 2013 r. wezwał Dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. do zapłaty na jego konto kwoty wynikającej ze zwaloryzowanego kapitału początkowego i zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne na dzień 31 grudnia 2012 r. oraz 40% zapłaconych przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenie rentowe wskazując, że od 1 stycznia 2013 r. będzie wpłacał na wskazane konto kwotę odpowiadającą sumie ustalonych przepisami składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Od tego też dnia będzie sam odpowiadał za swoje bezpieczeństwo finansowe do końca życia, a pieniądze gromadzone na tym koncie będą jego własnością zgodnie z art. 64 Konstytucji. Jako podstawę prawną wystąpienia ubezpieczonego powołał art. 2, 64 ust. 1 i art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 13 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. poinformował wnioskodawcę, że – w świetle obowiązujących przepisów – brak jest podstaw do wypłaty środków zgromadzonych na indywidualnym koncie w Zakładzie, w tym kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego.

Pismem z dnia 25 lutego 2013 r. ubezpieczony nie zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego i wskazał, że podtrzymuje roszczenia, które wskazał w piśmie z dnia 13 lutego 2012 r. oraz z dnia 5 lutego 2013 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Decyzją z dnia 30 stycznia 2009 r. organ rentowy ustalił kapitał początkowy wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 r. na kwotę 91.253,58 zł. E. H. na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada okres ubezpieczeniowy w wymiarze 20 lat, 9 miesięcy i 7 dni. Po 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nadal opłacał i opłaca składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Pismem z dnia 13 lutego 2012 r. E. H. poinformował, że z dniem 1 stycznia 2013 r. występuje z części emerytalno-rentowej ZUS i zażądał wypłacenia na jego konto kwoty wynikającej ze zwaloryzowanego kapitału początkowego i zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne na dzień 31 grudnia 2012 r. oraz 40% zapłaconych przez niego składek na ubezpieczenie rentowe. Jednocześnie ubezpieczony wskazał, że od 1 stycznia 2013 r. będzie wpłacał na wskazane konto kwotę odpowiadającą sumie ustalonych przepisami składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Poinformował, że od tego też dnia będzie sam odpowiadał za swoje bezpieczeństwo finansowe do końca życia, a pieniądze gromadzone na tym koncie będą jego własnością zgodnie z art. 64 Konstytucji. Do pisma dołączył oświadczenie, że po otrzymaniu żądanych składek nie będzie oczekiwał pomocy od (...) Oddział w S. i (...) Oddział w W..

W odpowiedzi na powyższe pismo organ rentowy w piśmie z dnia 14 marca 2012 r. poinformował E. H., że obecne uregulowania nie dają podstaw prawnych do spełnienia jego żądań, wskazując, że ustawodawca nie przewidział możliwości zwolnienia z obowiązku uczestnictwa w powszechnie obowiązującym systemie ubezpieczeń społecznych.

Po ustaleniu - bezspornego powyższej - stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są:

- 1) pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów;
- 2) osobami wykonującymi pracę nakładczą;
- 3) członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych, zwanymi dalej "członkami spółdzielni";
- 4) osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4;
- 5) osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi;

Stosownie zaś do art. 13 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 16 ust. 4 ustawy systemowej składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe:

1) osób prowadzących pozarolniczą działalność,

2) osób, o których mowa w art. 7,

- finansują w całości, z własnych środków, sami ubezpieczeni.

W myśl art. 18 ust. 8 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że polski system ubezpieczeń społecznych realizuje wyrażone w art. 67 ust. 1 Konstytucji prawo obywateli do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego, przy czym zakres i formy zabezpieczenia społecznego określają ustawy. System ten wprowadził obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, polegający na tym, że określona kategoria osób podlega – bez względu na swoją wolę, z mocy prawa – obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Konsekwencją podlegania ubezpieczeniom społecznym jest natomiast obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia. Składki te zasilają fundusz ubezpieczeń społecznych, który jest państwowym funduszem celowym, a jego środki przeznaczone są w zgodzie z art. 54 ustawy systemowej na:

1) wypłaty świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego oraz wypadkowego;

2) wydatki na prewencję rentową;

3) spłaty kredytów i pożyczek wraz z odsetkami, zaciąganych w celu wypłaty świadczeń z FUS;

4) odsetki za nieterminowe wypłaty świadczeń;

5) należności dla płatników składek, o których mowa w art. 3 ust. 2;

6) wydatki związane z realizacją zadań, o których mowa w art. 52 ust. 1 pkt 3;

7) (uchylony);

8) odpisy stanowiące przychody Zakładu, o których mowa w art. 76 ust. 1 pkt 1;

9) wydatki na pokrycie niedoboru środków niezbędnych do zapewnienia wypłat emerytur kapitałowych;

10) emerytury kapitałowe, środki gwarantowane oraz jednorazowe wypłaty, ustalane ze składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a.

Z uwagi na takie przeznaczenie składki emerytalnej ma ona publicznoprawny ubezpieczeniowy charakter. Nie jest prywatną własnością osoby wpłacającej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08, M.P.Pr. 2010/1/43-47, LEX 534978.)

Dalej sąd pierwszej instancji zaznaczył, że składka w ubezpieczeniach społecznych jest osobistym wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, którym ziści się określone ryzyko socjalne, w pewnej proporcji do wcześniej opłacanych składek. W konsekwencji odprowadzana do funduszu ubezpieczeń społecznych składka na ubezpieczenie społeczne nie stanowi własności ubezpieczonego, co wynika zarówno z ubezpieczeniowej konstrukcji prawa do emerytury, jak i z przyjęcia założenia, że pomimo ustawowego podziału składki na część finansowaną przez ubezpieczonego i płatnika, składki na ubezpieczenia społeczne są nadal finansowane przez płatnika (tak K. Antonów: Prawo do emerytury, Kraków 2007, s. 83-84). Ustawodawca w żadnym akcie prawnym nie przewiduje możliwości zwrotu składek opłaconych zgodnie z obowiązującymi przepisami. Jedyne w razie nadpłacenia składek, występuje możliwość zwrotu części nadpłaconej. Ustawodawca nie pozwala też na wyłączenie się z ubezpieczeń społecznych osób, które zgodnie z przepisami ustaw ubezpieczeniowych ubezpieczeniom tym podlegają. Obowiązek ubezpieczenia społecznego powstaje bowiem z mocy prawa (ex lege) po spełnieniu się określonych warunków, np. wraz z podjęciem zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę, rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony, prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą podlega z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu i – zgodnie z art. 16 ust. 4 ma obowiązek zapłacić składki na ubezpieczenie z własnych środków (sfinansować je w całości).

Jednocześnie sąd meriti podkreślił, że przepisy uniemożliwiające wnioskodawcy wyłączenie się z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz zwrot wpłaconych już do tego systemu składek nie są – jak twierdzi wnioskodawca - niezgodne z art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z tym przepisem:

1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.
2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.
3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.

Ustawodawca dopuścił w art. 64 Konstytucji możliwość ograniczenia prawa własności, jednak tylko w drodze ustawy i w sposób wskazany w art. 64 ust. 3 Konstytucji. Treścią prawa własności jest możliwość korzystania i pobierania pożytków lub pośredniego eksploataowania przedmiotu własności (tak Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu SK 9/98) i z takim pośrednim eksploataowaniem przedmiotu własności mamy do czynienia w przypadku korzystania ze świadczeń określonych w systemie ubezpieczeń społecznych.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że prawo do innych niż własność praw majątkowych oraz prawo do zabezpieczenia społecznego zamieszczone zostały w jednym rozdziale Konstytucji RP zatytułowanym "Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne", co wskazuje, że zostały one wyodrębnione przez ustrojodawcę jako kategorie praw podstawowych. Ustanowienie wobec praw socjalnych szczególnego reżimu ochrony nakazuje rozważanie tej ochrony w aspekcie regulacji konstytucyjnych, które się do praw socjalnych bezpośrednio odnoszą. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że "obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa". Określona w art. 67 ust. 1 norma prawna jest normą skierowaną do państwa, z jednej strony nakłada na nie obowiązek stworzenia regulacji prawnych zapewniających realizację prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego, a z drugiej - udziela ustawodawcy kompetencji do uregulowania kwestii związanych z przedmiotowym prawem. W konsekwencji, zgodnie z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP każdemu przysługuje prawo do zabezpieczenia społecznego w ramach określonych w ustawie, która ustanawia warunki nabycia, trwania i utraty tego prawa, w tym formy i zakres świadczeń. Oznacza to dość duży zakres swobody ustawodawcy w kształtowaniu prawa obywateli do zabezpieczenia społecznego, jeśli się również uwzględni, iż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwały się poglądy, że: 1) poza jego kompetencją jest sfera objęta swobodą przysługującą organom władzy ustawodawczej, której członkowie ponoszą odpowiedzialność polityczną

przed wyborcami oraz ocena, czy ustawodawca znalazł najbardziej słuszne i celowe rozstrzygnięcie normowanej kwestii, gdyż to do ustawodawcy należy wybór rozwiązań, które uważa za optymalne z punktu widzenia potrzeb obywateli i wymogów rozwoju gospodarczego kraju (por. wyroki z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU 1999/5/100 i z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK ZU 1999/7/165); 2) w obecnym stanie konstytucyjnym zwerbalizowaną wartością konstytucyjną stała się również konieczność zachowania równowagi finansów publicznych (art. 216 i art. 220 ust. 1 Konstytucji), przy zastrzeżeniu, że ustawowa realizacja konstytucyjnego prawa socjalnego nie może jednak nigdy uplasować się poniżej minimum wyznaczonego przez istotę danego prawa (por. wyrok z dnia 8 maja 2000 r., SK 22/99, OTK ZU 2000/4/107);

3) zwiększenie lub ograniczenie wydatków na realizację praw socjalnych musi odbywać się w zgodzie z regułami określonymi przez Konstytucję, z zastrzeżeniem, że ustawa musi gwarantować świadczenia odpowiadające co najmniej minimum, określone jako zabezpieczenie podstawowych potrzeb (por. wyroki z dnia 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK ZU 2000/8/294 i z dnia 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2005/9/102);

4) ustawodawca, stojąc przed wyborem różnych wartości może wypowiedzieć się na rzecz tej, którą uzna za cenniejszą, a zakres ochrony konstytucyjnej dotyczy "minimalnego standardu wymagań", które ustawodawca musi uwzględnić, aby norma konstytucyjna wyrażona w art. 67 nie została pozbawiona "materialnej" treści; w tym zakresie ma on swobodę w wyborze metod i rozwiązań, które służą celowi określone w art. 67 Konstytucji (tak w powołanych wyżej wyrokach z dnia 8 maja 1999 r., SK 22/99 oraz z dnia 24 października 2005 r., P 13/04);

5) celem ustawodawcy było stworzenie stabilnego i efektywnego systemu emerytalno-rentowego w warunkach niekorzystnych trendów demograficznych, prowadzących do wzrostu liczby świadczeniobiorców przy jednoczesnym spadku liczby osób płacących składki na ubezpieczenia społeczne, a przeprowadzona reforma znajduje oparcie w wartościach i normach konstytucyjnych, mając na celu urzeczywistnienie prawa do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych (por. powołany wyżej wyrok z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99 oraz wyrok z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000/1/1) - (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08, M.P.Pr. 2010/1/43-47, LEX 534978.)

Reasumując sąd pierwszej instancji podniósł, że jeśli się uwzględni, iż podstawowym celem konstytucyjnym prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego jest zagwarantowanie godnego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności do zarobkowania wynikającej z podeszłego wieku, do istoty prawa do emerytury należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku, emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia zarobki, to oczywistym się staje, że ukształtowany w Polsce system ubezpieczeń społecznych, ograniczając prawo własności, nie narusza istoty tego prawa. Ustawodawca ma obowiązek zagwarantowania minimalnego zakresu prawa do zabezpieczenia społecznego, odpowiadającego wskazanej wyżej konstytucyjnej istocie tego prawa, przy poszanowaniu pozostałych zasad i norm konstytucyjnych wyznaczających granice jego swobody we wprowadzaniu zmian do systemu prawnego, a w szczególności zasady ochrony zaufania jednostki do państwa, zasady ochrony praw nabytych oraz wymogu zachowania odpowiedniej *vacatio legis*.

Sąd Okręgowy, za Sądem Najwyższym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08, M.P.Pr. 2010/1/43-47, LEX 534978) podkreślił, że system emerytalny ma charakter powszechny i jego celem jest urzeczywistnienie zawartego w art. 67 ust. 1 Konstytucji prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego na wypadek osiągnięcia wieku emerytalnego. Nie został on skonstruowany przez ustawodawcę dla indywidualnych ubezpieczonych, z uwzględnieniem ich przymiotów osobistych takich jak zaradność, przedsiębiorczość, znajomość reguł rynku kapitałowego, przewidywalność czy przezorność, ale dla ogółu osób objętych ubezpieczeniem, które w przyszłości staną się beneficjentami systemu emerytalnego.

Reasumując, sąd pierwszej instancji na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się E. H., który w wywiedzionej apelacji wniósł o jego uchylenie i realizację zgłoszonego żądania, tj. zobowiązanie Dyrektora (...) Oddziału w S. do zapłaty kwoty wynikającej ze zwaloryzowanego kapitału początkowego i zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne na dzień 1 stycznia 2014 r. (rozszerzenie żądania) oraz 40% zapłaconych składek na ubezpieczenie rentowe.

Apelujący zarzucił, że ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) jest sprzeczna z art. 30, 32, 2, 64 i 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W ocenie skarżącego administrowany przez państwo system emerytalny narusza niezbywalną godność człowieka (wynikającą z art. 30 Konstytucji RP); ZUS pobiera składki, inny podmiot - rząd ustala waloryzację składek, a jeszcze inny podmiot - FUS wypłaca emerytury. Przy czym, ZUS nie musi zabiegać o zachowanie ekonomicznych reguł swojego funkcjonowania, bo to rząd jest zobowiązany (art. 67 Konstytucji RP) - do zabezpieczenia społecznego obywateli w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zdaniem apelującego, już sam fakt osobistego domagania się przez niego zwrotu jego odłożonych pieniędzy oraz odmowa od organu zbierającego te pieniądze i konieczność występowania przed sądami narusza godność, która zgodnie z art. 30 Konstytucji RP stanowi źródło wolności.

E. H. dalej wskazał, że domagając się swoich pieniędzy szanuje wolność i prawa innych oraz nie narusza tzw. „solidarności pokoleń”. Według skarżącego obecnie to pusty frazes, pojęcie bez żadnego sensu i żadnej treści. Apelujący nie zgadza się ze stanem, w którym obecnie emeryci pobierają około 60% ostatniej pensji, a ubezpieczony przechodząc na emeryturę w wieku 65 lat (innego wieku w ogóle nie akceptuje i nie będzie mu podlegał) w 2022 r. – według szacunku rządu – będzie pobierał około 30%, a więc dwa razy mniej. Skarżący oczekuje, że sąd rozpoznający apelację będzie musiał uwzględnić skalę defraudacji tercetu: ZUS – rząd – FUS. Ubezpieczony nie zgadza ze skalą nieudolności państwa, generowaniem długu publicznego.

Następnie ubezpieczony podniósł, że ustawa systemowa narusza art. 32 Konstytucji RP, bowiem zapewnia obecnym emerytom emerytury dotowane przez państwo (budżet), składki wpłacane przez ubezpieczonego są bezpośrednio wypłacane dla aktualnych emerytów, nie są pomnażane ekonomicznie, a władze publiczne – rząd, Sejm powszechnie wieszczą o głodowych emeryturach w przyszłości. Zatem składki są wydawane bez ich pomnażania, a waloryzacja składek jest fikcją – państwo waloryzuje corocznie składki kreując pusty pieniądz. Ubezpieczony nie godzi się na to, by w przyszłości ZUS i państwo czyniły z niego złodzieja przyszłych pokoleń. A E. H. nie był, nie jest i nie chce być złodziejem.

Ponadto skarżący zarzucił, że ustawa systemowa jest sprzeczna z Konstytucją RP, z regulacjami:

- art. 2 - bowiem nie przewiduje dziedziczenia oszczędności w przypadku śmierci, co w jego opinii jest złodziejstwem (zgodnie ze słownikową definicją pojęcia „złodziejstwo”);

- art. 64 - ponieważ brak możliwości dziedziczenia I filara narusza istotę prawa własności;

- art. 67 - bowiem bezpieczeństwo w razie niezdolności do pracy ze względu na ewentualną chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego może być zapewnione tylko i wyłącznie po przekazaniu przez ZUS kwoty wynikającej ze zwaloryzowanego kapitału początkowego, zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne na dzień wypłaty oraz 40% zapłaconych przez skarżącego składek na ubezpieczenie rentowe - kwota ta jest niezbędna wnioskodawcy z uwagi na możliwą chorobę lub inwalidztwo, a może liczyć tylko na siebie.

Apelujący podkreślił, że te realne pieniądze - bo takie wpłaca do ZUS - przelane na wskazane przez niego konto w banku pozwolą na ich pomnażanie i wykorzystanie zasady procentu składanego. Emerytura skarżącego będzie wówczas bezpieczna i godziwa, a także zdrowa ekonomicznie. Budżet nie będzie musiał do skarżącego dopłacać, nie

będą decydowały również względy demograficzne. Państwo nie będzie musiało się zadłużać. Na emeryturze E. H. będzie korzystał z konstytucyjnych wolności i praw przy poszanowaniu wolności i praw innych.

W ocenie skarżącego ustawa systemowa w praktyce okazała się martwa i nie gwarantuje mu prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy oraz gdy osiągnie wiek emerytalny (65 lat) przy zachowaniu prawa do niezbywalnej godności i wolności. Gdyby wszyscy pracujący Polacy przyjęli przedstawiony przez skarżącego system emerytalno-rentowy, mieliby na kontach w chwili obecnej 2,2 biliona zł (tyle wynoszą zobowiązania ZUS wobec ubezpieczonych w I filarze). Za tę astronomiczną sumę można wybudować wszystkie istniejące autostrady w całej Europie.

Jednocześnie ubezpieczony odrzucił w całości argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazując, że przytoczone w nim wyroki Sądu Najwyższego i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są natury politycznej, nie prawnej. Nie mają odniesienia do Konstytucji RP. Przyczyniają się do zachowania skostniałej i w praktyce niewydolnej istniejącej ustawy systemowej.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie wskazując, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, ponieważ obecne uregulowania prawne nie dają podstaw do spełnienia żądań wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się wadliwości postępowania przed sądem pierwszej instancji. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Skarżący kwestionuje rozwiązania systemowe przyjęte od 1 stycznia 1999 r. na terenie Państwa Polskiego w zakresie ubezpieczeń społecznych domagając się indywidualnego i odmiennego uregulowania swojej sytuacji.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego przedstawione w oparciu o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08, w którym wyjaśniono, że system emerytalny ma charakter powszechny i jego celem jest urzeczywistnienie zawartego w art. 67 ust. 1 Konstytucji prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego na wypadek osiągnięcia wieku emerytalnego. Nie został on skonstruowany przez ustawodawcę dla indywidualnych ubezpieczonych, z uwzględnieniem ich przymiotów osobistych takich jak zaradność, przedsiębiorczość, znajomość reguł rynku kapitałowego, przewidywalność czy przezorność, ale dla ogółu osób objętych ubezpieczeniem, które w przyszłości staną się beneficjentami systemu emerytalnego. Dlatego kwestia docelowej realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego leży w gestii ustawodawcy i nie podlega ocenie w zakresie, w jakim odnosi się do określonych warunków społeczno-gospodarczych.

W odpowiedzi na apelację, podkreślić trzeba, że sąd rozpoznaje spór między stronami, a zgodnie z art. 178 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

Powyższe wskazuje, że rozpoznając sprawę sąd nie może dowolnie kształtować uregulowanego zagadnienia, a prawo obywatela do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego zagwarantowane przez art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z tym przepisem jest regulowane ustawą. Sąd dokonuje oceny zgodności przepisu ustawy z Konstytucją w ramach ustalenia, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2001 r., III RN 189/00 (OSNP 2002/6/130). Skoro ubezpieczony nie kwestionuje konkretnych uregulowań – nie powołuje określonych przepisów ustawy systemowej – kwestionując w całości

obowiązujący system emerytalno-rentowy, Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do przeprowadzenia oczekiwanej i wnioskowanej przez E. H. oceny.

Wbrew stanowisku skarżącego składki na ubezpieczenie emerytalne odprowadzane do ZUS (czy za jego pośrednictwem do funduszu emerytalnego) nie są prywatną własnością ubezpieczonego (członka funduszu), a pochodzą z podziału przekazywanej Zakładowi składki na to właśnie ubezpieczenie i przeliczone na jednostki rozrachunkowe stanowią podstawę nabywania przez członka funduszu uprawnień częściowych do przyszłej emerytury do czasu nabycia prawa do całości środków zgromadzonych na indywidualnym koncie. Zatem składka emerytalna, z uwagi na jej przeznaczenie na tworzenie funduszu emerytalnego, posiada publicznoprawny ubezpieczeniowy charakter, który zachowuje nadal po przekazaniu przez Zakład jej części do funduszu (tak Sądu Najwyższy w powołanym powyżej wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08).

Jednocześnie w sprawie nie ma wątpliwości, że obowiązujące uregulowania prawne nie przewidują możliwości zwrotu składki wpłaconej dotychczas przez ubezpieczonego. Natomiast zgodnie z art. 84 Konstytucji RP każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie. Sąd pierwszej instancji wskazał podstawy prawne podlegania - z mocy samego prawa - przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym oraz podstawy ustalania wysokości i opłacania przez niego składek na te ubezpieczenia. Są to obowiązki nałożone przez ustawodawcę w ustawie, a zgodnie z art. 83 Konstytucji RP każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponieważ stanowisko ubezpieczonego w praktyce należały uznać za propozycję zmiany w systemie zabezpieczenia społecznego, a sąd nie tworzy ustaw, ma jedynie obowiązek ich stosowania, to apelacja E. H. jako nieuzasadniona, na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibieli SSA Jolanta Hawryszko